

## Centralna akademie w Warszawie z okazji „Dnia Kolejarza“

10 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im J. Stalina w Warszawie odbyła się centralna akademie z okazji „Dnia Kolejarza“. Piękna, olbrzymia sala wypełniła ponad 3-tysięczną rzeszą przodujących pracowników kolejnictwa ze wszystkich stron kraju.

Owacyjnie witani przez zgromadzonych zajmują miejsca w prezydium akademii: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Jóźwiak-Witold, sekretarz KC PZPR — Władysław Matwin, minister kolei — Ryszard Strzelecki, członkowie rządu ZG ZMP, Komitetu Warszawskiego i Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Stołecznej Rady Narodowej oraz zasłużeni kolejarze.

W prezydium zasiadają również delegacje zagraniczne: kolejarzy czechosłowackich z wiceministrem CSR — Janem Kalliną na czele oraz kolejarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej z podsekretarzem stanu, szefem zarządu polityczno — wychowawczego Ministerstwa Komunikacji — Robertem Menzlem na czele.

Akademie zagaił przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych — Ignacy Skowronski.

Witany burzliwymi oklaskami zabrał głos — Franciszek Jóźwiak-Witold. W imieniu KC PZPR i rządu PRL przekazał on zebraniom na akademii oraz wszystkim kolejarzom serdeczne pozdrowienia.

Następnie minister kolei R. Strzelecki wygłosił referat, omawiający osiągnięcia i zadania stojące przed polskim kolejnictwem.

Do długotrwałej owacji przyjęli zebrani odczytany tekst życzeń, nadesłanych z okazji „Dnia Kolejarza“ przez ministra kolei ZSRR — Bieszczo-  
wa.

W imieniu 300 tys. kolejarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej braterskie pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia dla kolejarzy polskich przekazał zebrany Robert Menzel.

Następnie uroczysty akt dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi przodujących kolejarzy.

Kilkutysięczna rzesza pracowników kolejowych, zebranych na akademii uchwalała tekst listu do I sekretarza KC PZPR — Bolesława Bieruta.

# GŁOS ROBOTNICZY

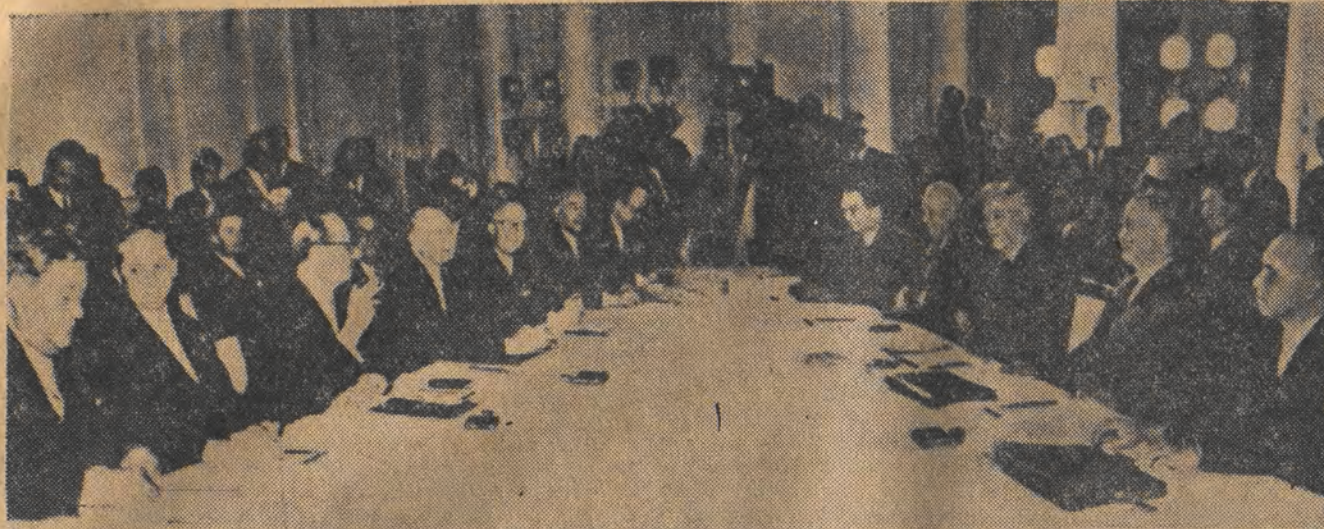
ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 217 (346) ROK XI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 12 WRZESNIA 1955 ROKU

CENA 15 GR

## Rokowania w Moskwie



NA ZDJĘCIU: (z prawej): delegacja radziecka: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — M. G. Pierwuchin, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. S. Chruszczow, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow oraz zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — W. S. Siemionow. (Z lewej): delegacja Niemieckiej Republiki Federalnej: szef kancelarii kanclerza federalnego dr H. Globke, przewodniczący komisji Spraw Zagranicznych Bundesratu — K. Arnold, sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr W. Hallstein, kanclerz federalny dr K. Adenauer, minister Spraw Zagranicznych dr H. von Brentano, przewodniczący komisji Spraw Zagranicznych Bundesratu — K. H. Kiesinger i zastępca przewodniczącego tej komisji — C. Schmid.

Dnia 10 bm. o godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczęło się drugie posiedzenie delegacji rządowej ZSRR i NRF.

Na wniosek szefa delegacji radzieckiej N. A. Bulganina posiedzeniem przewodniczą kolejno szefowie obu delegacji. 10 bm. przewodniczył kanclerz NRF, dr K. Adenauer.

## Chiny i USA osiągnęły porozumienie w sprawie repatriacji osób cywilnych

10 bm. odbyło się kolejne posiedzenie ambasadorów Chin i USA.

Jak wynika z ogłoszonego po posiedzeniu komunikatu, rozmowy w sprawie repatriacji przez obie strony osób cywilnych zakończyły się porozumieniem. Komunikat stwierdza, że obywateli amerykańskich, znajdujących się w USA i obywateli amerykańskich, znajdu-

jących się w Chińskiej Republice Ludowej mogą — jeśli tego pragną — wrócić do ojczyzny. Porozumienie określa warunki repatriacji i stwierdza, że interesów obywateli amerykańskich będzie broniła w Brytanii, a interesów obywateli ChRL — Indie.

Na posiedzeniu omawiano w dalszym ciągu sprawę normalizacji stosunków dyplomatycznych i handlowych, jak również kulturowych między ZSRR i NRF oraz inne zagadnienia.

Na posiedzeniu szef delegacji radzieckiej, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin złożył deklarację. Oświadczenia złożył z kolei: szef delegacji Niemieckiej Republiki Federalnej, kanclerz federalny K. Adenauer oraz minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej H. von Brentano. Następnie przemawiali: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotow. Z kolei złożył oświadczenie sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej W. Hallstein.

Postanowiono uznać wyrażenie zdania o problemach ogólnych za zakończoną. Ministrom spraw zagranicznych obu krajów polecono, aby uwzględniwszy dokonane wyrażenie poglądów, zajęli się przygotowaniem konkretnych propozycji. (Na str. 2 zamieszczamy oświadczenie N. A. Bulganina).

## Goście radzieccy w Łodzi

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi: Maria Iwanowna Sardak, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR oraz Fiodor Maksymienko — nacelnik Moskiewskiego Obwodowego Wydziału Oświaty.

Goście odwiedzili siedzibę Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, a następnie udali się na teren kermaszu książki radzieckiej, urządzonego przez „Dom Książki“ w alei Parkowej.

Po krótkim pobytku na kermaszu towarzysze Sardak i Maksymienko udali się na teren wystawy ogródków działkowych, urządzonej przy ulicy Żydowskiej, gdzie z wielkim zainteresowaniem oglądali liczne eksponaty, wystawione przez działkowców. Przy każdym stoisku witano ich serdecznie i obdarzano namacalnymi kwiatami. Przy jednym ze stoisk radzieckiej delegacji powitała serdecznie słowami nowatorów produkcji, tow. Wanda Sygdyłkowa.

Goście radzieccy z podziwem oglądali ogródki działkowe, rozciągające się na obszarze 11 ha. W czasie zwiedzania gospodarze i goście wymieniali wspólne doświadczenia.

Tow. Sardak, przodująca dojarka opowiadała działkowcom o swych osiągnięciach, o rekordowym udoju 11 tys. litrów mleka rocznie od jednej krowy. Rekord ten dotąd na Ukrainie nie został pobity. Czas pobytu gości na terenie wystawy jest ograniczony. Tow. Maksymienko przez mikrofon podziwiał działkowców i ludność całej Łodzi. Koncząc swe przemówienie, tow. Maksymienko mówił: — No, cóż o pobytku w Łodzi nie możemy wam dużo powiedzieć. Jesteśmy dopiero w naszym mieście od dwóch godzin. Obejrzelismy właściwie tylko waszą wystawę i to dośrodkowo. Mogę wam powiedzieć tylko tyle, że wystawa bardzo mi się podoba. Na pewno pracę w ogródkach działkowych przynosi wam i społeczeństwu duże korzyści, a oprócz tego daje wam możliwość odpoczynku po pracy zawodowej i cieszy pięknymi plonami, które ze swych działek zbieracie. Koncząc, życząc wam jak największych sukcesów w życiu i w pracy. Niech żyje wieczysta przyjaźń naszych bratnich narodów, niech żyje pokój!

Po opuszczeniu wystawy ogródków działkowych goście radzieccy udali się do Domu Kultury przy ZPB im. Marchlewskiego, gdzie zespół PGR Wenecja wraz z zespołem wspólnym z zespołami obwodowych zakładów obchodzą uroczyste dożynki. W części oficjalnej dożnynek zabrał głos tow. Maksymienko, serdecznie podziwiał zebranych robotników rolnych i zespoły ZPB im. Marchlewskiego. Chłopi zespołu PGR Wenecja wręczyli gościom radzieckim piękny wieniec dożynkowy.

Po obiedzie delegacja radziecka zwiadała miasto oraz wzięła udział w festynie na Julianowie.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

W dniu 11 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczestnicy Zjazdu podsumują osiągnięcia organizacji, ustala wytyczne na przyszłość i dokonają wyboru władz.

## Premier emigracyjnego Hugon Hanke powrócił do kraju

Dnia 8 września powrócił do kraju ob. Hugon Hanke, premier tak zwanego polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, który sprawuje tę funkcję od początku sierpnia roku bieżącego. Hugon Hanke po powrocie do kraju złożył następujące oświadczenie:

Przed szesnastu laty, w wyniku klęski wrześniowej znalazłem się za granicą. Dopóki trwała wojna, służyłem w polskich formacjach wojskowych we Francji i Wielkiej Brytanii. Po wojnie zajmowałem w Londynie na emigracji różne stanowiska, między innymi byłem prezesem Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowców oraz wiceprezesem Chrześcijańskiej Demokracji, to jest Stronnictwa Pracy. Od roku 1953 byłem ministrem w rządzie generała Odzierżyskiego.

W lipcu roku bieżącego zostałem przez pana Augusta Zaleskiego zaproszony, czy przyjmę stanowisko premiera polskiego emigracyjnego rządu w Londynie. Stanowisko to przyjąłem na początku sierpnia.

Znałem doskonale życie emigracji naszej na Zachodzie, miałem od dłuższego już czasu wątpliwości co do słuszności drogi, którą kroczył ten rządek. Odczuwałem boleśnie, że z własnej winy je-

steśmy odcięci od kraju, że z każdym dniem coraz bardziej odrywamy się również od szerokiego rzesz emigracyjnych. Afera Bergu, WIN, proces Lewyńskiego i szeregi innych zjawisk budziły rozterkę i nasuwały myśl, że nie służyliśmy swojemu krajowi.

Z każdym dniem widziałem wyraźniej, że politycy emigracyjni wszystkie swe nadzieje wiąże z trzecią wojną światową. A ja nie chciałem trzeciej wojny, która musiałaby zniszczyć Polskę. Wstrząs, jakim była konferencja genewska dla kierownictwa emigracji, wyjaśnił mi z całą jasnością, że poza trzecią wojną kierownictwo emigracji nie ma żadnej linii politycznej, żadnej myśli politycznej. Akcja repatriacyjna, zapoczątkowana przed kilkoma tygodniami przez władze krajowe, ukazała mi w całej jasności drogę powrotu do kraju.

Udzieliłem się, że wobec farsy kursu na trzecią wojnę i wobec zainteresowania, jakie nowa akcja repatriacyjna rządu budziła w szerokiej rzeszy emigrantów, może uda mi się doprowadzić do poparcia akcji repatriacyjnej przez rząd emigracyjny. Toteż w sierpniu zwołałem specjalne w tej sprawie posiedzenie Rady Ministrów, na którym zainspirowałem dyskusję na temat akcji powrotnej. Pomimo głębokich wąchań w tonie emigracji nie zdołałem pozyskać

większości rządu londyńskiego na rzecz repatriacji. Nie poprzestając na tej próbie, zwołałem na 26 sierpnia konferencję przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych, tworzących tzw. „obóz zamkowy“ wraz z członkami rządu.

Na tej konferencji ponownie przekonałem się, ile samotności i zawziętości jest wśród większości obecnych wobec sprawy powrotu do Polski.

W tych warunkach postanowiłem powrócić do kraju, aby w ten sposób dać przykład tym wszystkim, którzy jeszcze się wahają. Moją decyzję przyśpieszyła zapowiedź oficjalnych czynników Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że władze PRL nie będą wyciągały w stosunku do powracających żadnych konsekwencji za dawne działania.

Nie łatwo mi było podjąć tę decyzję, ale gdy wczoraj po 16 latach łutaczki stanąłem na ojczyźnie, ogałęziłem mnie ogromne wzruszenie. Powołaniem każdego Polaka jest żyć i pracować na własnej ziemi. Dlatego wierz głęboko, drodzy rodacy na emigracji, że wielkie rzesze polskich emigrantów powołanych pójda za moim przykładem, pójda za głosem swego serca, aby położyć kres swej niedoli, połączyć się ze swoimi rodzinami i najlepiej służyć Polsce.

HUGON HANKE  
Warszawa, dnia 9.9.1955 r.

Zjednoczenia Zawodowców w Warszawie. Jednocześnie od 1937 r. był członkiem Zarządu Głównego i Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy. W 1939 r. powołany do wojska odbył kampanię wrześniową w szeregach WP, a następnie przeszedł się do Francji i nadal służył w I Dywizji Dywizji Grenadierów. Po upadku Francji w 1940 r. dostał się do niewoli niemieckiej, skład uciekł i przeszedł się do Anglii. Tu znów wstąpił do Wojska Polskiego, służył w I Dywizji Pancerniej, przez pewien czas był odkomenderowany do dyspozycji wydziału krajowego ministerstwa spraw wewnętrznych w Londynie, a w 1947 r. został zdemobilizowany. Po demobilizacji Hugon Hanke powrócił do pracy w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych i Stronnictwie Pracy, na emigracji. Pełnił funkcję prezesa Chrześcijańskich Związków Zawodowych i prezesa Komitetu Zagranicznego Stronnictwa Pracy (grupa SP związana z obózem legalistycznym). Jednocześnie kilkakrotnie wybierany był do emigracyjnej Rady Narodowej, a ostatnio do tzw. Rady Rzeczypospolitej.

W 1953 r. wchodził w skład emigracyjnego rządu, na czele którego stał Odzierżyski i pełnił funkcję ministra bez teki. W kolejnym rządzie Hryniewskiego był ministrem dla spraw Polaków na emigracji.

Na początku sierpnia br. Hugon Hanke objął stanowisko premiera tzw. polskiego rządu emigracyjnego w Londynie.

W 1953 r. wchodził w skład emigracyjnego rządu, na czele którego stał Odzierżyski i pełnił funkcję ministra bez teki. W kolejnym rządzie Hryniewskiego był ministrem dla spraw Polaków na emigracji.

Na początku sierpnia br. Hugon Hanke objął stanowisko premiera tzw. polskiego rządu emigracyjnego w Londynie.

## Festyny dziecięce z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni

W parku 3 Maja, od rana wesoło i gwarno. Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej odbył się tutaj wielki festyn dla dzieci, na którym uczniowie łódzkich szkół podstawowych podejmowali tu swych miłych gości z Lubelszczyzny.

Bohaterami spotkania byli członkowie popularnego Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca z Wólki Lubelskiej.

Łodzianie serdecznie oklaskiwali wczoraj wspaniałych ludowych tańców lubelskich z węgry i wdziękiem wykonaną przez młodzież z Wólki Lubelskiej.

Szczególnym powodzeniem na festynie w parku 3 Maja, cieszył się konkurs dobrego czytania. Na zwycięzców czekały nagrody — ciekawe książki w barwnych okładkach. Nie zapomniano nawet o przedszkolakach, którzy obłąkali huśtawkę i zjeżdżalnię.

Na terenie Wystawy Pracowniczych Ogródków Działkowych przy ulicy Żydowskiej, WRZZ zorganizowała bal dziecięcy.

Na wielkiej estradzie zabawa rozpoczęła się o godz. 10 rano. Zwiąż i dźwięczną konferansjerkę prowadziła Henryk Macke z WRZZ i Marian Stanisławski, aktor Teatru Nowego. Do tańca przystępował dzieciom Antoni Kwiatkowski z WDK. Urządzono również tańce zbiorowe i zabawy. Był konkurs na piosenkę, recytację, taniec i utwór fortepianowy. Najlepsi „artyści“ otrzymali nagrody w postaci zabawek i książeczek.

## Łódzkie dożynki na Zdrowiu



Fragmenty dożynek łódzkich, które odbyły się wczoraj w Parku Ludowym na Zdrowiu.

Wbrew zapowiedziom PIHM niedziela była wręcz upalna. Od rana tramwaje jadące w kierunku Parku Ludowego na Zdrowiu poobwieszane były „żywymi winogronami“.

Na Zdrowiu ciągnęły chłopskie furmanki, umiowane zielenią, przybrane czerwienią transparentów, mieniące się od różnokolorowych sukien dziecięcych.

Korowód dożynekowy otwierała grupa przodowników pracy z PGR, spółdzielni produkcyjnych oraz spośród chłopów pracujących indywidualnie.

Dalej ciągnęły traktory PGR-owskie i chłopskie furmanki. Delegacje wiozły transparenty, mówiące o osiągnięciach wsi.

Na czele korowodu jechała delegacja gospodarstwa rolnego Brus, które plan dostaw zboża wykonało w 120 proc., a żywności — w 170 proc. 100-procentowym wykonaniem planu dostaw zboża — cieszyli się spółdzielcy z Rogów i Walechowi, a także delegacje z innych gromad wchodzących w skład Wielkiej Łodzi.

Uczestników barwnego korowodu witali serdecznie oklaskami liczne rzesze zgromadzonych przed trybuną robotników. Gospodarz niedzielnych dożynek, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi tow. Bolesław Geraga powitał serdecznie uczestników dożynek. W imieniu chłopstwa pracującego zabrał głos prezes Koła Wiejskiego ZSCh w Zabieniu — ob. Dubrownik.

Stary dożynekowy zwyczaj dzielenia chleba — mówił

— rozległy się śpiewki. To do trybuny zbliżyła się delegacja gromady Retkinia, niosąc dożynekowy wieniec. Delegacja wręcza wieniec tow. Geradzie. Za Retkinia podążały inne delegacje, również niosąc pomysłowo wykonane wieniec dożynekowe.

Po wręczeniu wienieców odbyła się bogata część artystyczna, a następnie zabawa.

W końcu faza roboty przy budowie goczalkowickiego zbiornika wody. Ujęte w żelbetonowe „klamry“ wody górnej bieżą powierzchnie prawie równo. Zbiornikowi różnowskiemu ilość wody w zbiorniku ocenia się na około 10 mln m. sześciu.

Za kilkanaście dni rozpocznie się następna faza spętnienia — woda podniesie się znów o kilka metrów. Podczas gdy wiślane wody wypełniają wielki zbiornik —

## W środę, 14 września 1955 r. na łamach „Głosu Robotniczego“ zamieszczony zostanie REGULAMIN KONKURSU pt. „Czy znasz tradycje przyjaźni polsko-radzieckiej“

## Senatorzy amerykańscy przybyli do Warszawy

10 bm. w godzinach wieczornych przybyli do Warszawy na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej senatorzy Stanów Zjednoczonych Ameryki z ramienia partii demokratycznej: senator John J. Sparkman wraz z małżonką oraz senator William A. Purtell wraz z małżonką.

Na Dworcu Gdańskim senatorów amerykańskich powitał: przewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej poseł Oskar Lange, posłanka Maria Jaszczukowa oraz poseł Dominik Horodyski. Obecni byli: ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Joseph E. Jacobs wraz z małżonką, radca

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

Ambasady Frederick C. Ochsner wraz z małżonką oraz attache wojskowy Stanów Zjednoczonych płk. Urey W. Alexander.

## Wiślane wody wypełniają goczalkowicki zbiornik

W końcową fazę weszły roboty przy budowie goczalkowickiego zbiornika wody. Ujęte w żelbetonowe „klamry“ wody górnej bieżą powierzchnie prawie równo. Zbiornikowi różnowskiemu ilość wody w zbiorniku ocenia się na około 10 mln m. sześciu.

Za kilkanaście dni rozpocznie się następna faza spętnienia — woda podniesie się znów o kilka metrów. Podczas gdy wiślane wody wypełniają wielki zbiornik —

na zapórce trwają końcowe roboty wykonawcze. Montuje się balustradę budującą drogę i zakładają trawniki na zboczach wałów.



Goście radzieccy, tow. M. I. Sardak i F. S. Maksymienko zwiadażają wystawę plonów w Pracowniczych Ogródkach Działkowych.

Exemplarz obowiązkowy

Fot. Krasa

# Dziennik „Prawda” o rokowaniach ZSRR-NRF

W „Prawdzie” ukazał się artykuł Aleksandrowa, poświęcony rokowaniom ZSRR-NRF. W artykule m. in. czytamy:

Przedstawiciele prasy zwrócili uwagę na nieścisłości zawarte w przemówieniu kanclerza federalnego K. Adenauera, jakie wygłosił on na lotnisku dnia 8 września. „Pierwszy kontakt” — powiedział kanclerz Adenauer — który nawiązuje przez nasz pobyt w Moskwie, stanowiąc będzie początek ustanowienia normalnych, dobrych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemcami.

Przed wszystkim — pisze Aleksandrow — trzeba podkreślić, że pan Adenauer nie może występować w imieniu całych Niemiec, lecz może mówić jedynie w imieniu Niemiec zachodnich — Niemieckiej Republiki Federalnej.

Wszyscy wiedzą również, że normalne, dobre stosunki między ZSRR a Niemcami zaczęły się kształtować natychmiast po zakończeniu wojny. Świadczy o tym dobitnie znany powszechnie fakt, że między ZSRR a NRF ukształtowały się dobre, przyjazne stosunki.

Jeśli zaś chodzi o Niemiecką Republikę Federalną, to z nią rzeczywistość nawiązuje się obecnie pierwszy kontakt, który — w czym całkowicie zgadzamy się z kanclerzem Adenauerem — może i powinien stanowić początek nawiązania normalnych, dobrych stosunków między ZSRR a NRF.

Wszyscy wiedzą — pisze dalej Aleksandrow — że ZSRR zawsze był i pozostaje zwolennikiem przywrócenia jednolitej Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego. Nie można jednakże nie liczyć się z poważnymi przeszkodami, które powstały na tej drodze po wejściu w życie układów paryskich. Doremne były próby wybielenia tych układów. W myśl tych układów dokonuje się restrykcji w Niemieckiej Republice Federalnej i włącza się ją do znanych grupowań militarnych. Realizacja układów paryskich stwarza nową sytuację, której nie można ignorować.

Jednocześnie nie można nie liczyć się również z tym, że — jak niejednokrotnie podkreślał rząd radziecki — rozwiązanie problemu zjednoczenia Niemiec jest sprawą przede wszystkim samych Niemców, przy czym trzeba się liczyć z realnymi warunkami istnienia Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz ze rozwiązaniem tego ważnego zagadnienia powinno być zgodne z odpowiednimi porozumieniami międzynarodowymi, dotyczącymi zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Jak stwierdza Aleksandrow, w tych warunkach doniosłej wagi nabiera główne zadanie rosznów — nawiązanie bezpośrednich stosunków dyplomatycznych i handlowych, jak również kontaktów kulturalnych między obu państwami, tym bardziej że pomyślenie rozwiązania tego problemu przyczyni się do uregulowania nie rozstrzygniętych spraw, w których zainteresowane są obie strony.

Rozumie to również wielu działaczy w Niemczech zachodnich. Nie jest rzeczą przypadkową, iż liczne dzienniki zachodnie — niemieckie wywołują obecnie kanclerza Adenauera, aby realistycznie ustosunkował się do wypełnienia swej misji w Moskwie i ostrzegają go przed błędnymi krokami.

DELHI. Korespondent dziennika „Daily Times” donosi z Kairu, że USA zamierzają udzielić rządowi egipskiemu pomocy finansowej w wysokości 100 milionów dolarów na wydatki związane z obroną Gazy i innych posiadłości pogranicznych w Indii.

DELHI. Na łamach hinduskiego dziennika „Indian Express” ukazała się wiadomość, iż Portugalia zamierza przekazać Pakistanowi swą posiadłość w Indiach (na zachodnim wybrzeżu Indii) w Diu.

LONDYN. Ambasador Kanał polski w Londynie Yung Yoo Chen przekazał wczoraj wiadomość, iż Koreańska Armia Wschodnia wyraziła zgodę na wycofanie 10 rezerwowanych dywizji i synanowców. Mają one otrzymać kompletną uzbrojenia, wózek pancerne oraz czołgi i ciężkie działa.

LONDYN. Rząd norweski miał zwrócić się do rządu brytyjskiego o propozycję przyjęcia Norwegii do „brytyjskiej wspólnoty narodów”.

ANKARA. W nocy z 9 na 10 bm. w greckim kościele w Aleksandrii (północna Turcja) eksplodowały ładunki dynamitu podłożone przez nieznanych sprawców.

RYM. Rząd włoski wystosował do rządów Austrii, Węgier, Szwajcarii, Czechosłowacji, Jugosławii i Niemiec zaproszenie na konferencję w sprawie wolnego portu Triestu, na spotkanie z porucznikiem dyplomacji i podzielenia 1954 roku. Przedmiotem obrad —

## Drugi dzień obrad ZSRR — Niemiecka Republika Federalna Oświadczenie N. A. Bułganina

MOSKWA, 11. 9.

10 bm. na posiedzeniu delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Federalnej przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin złożył następujące oświadczenie:

W dniu 9 bm. wysłuchaliśmy oświadczenia kanclerza federalnego P. Adenauera, które przegłoszaliśmy z określonym zainteresowaniem i które zasługują na głęboką uwagę. Pan kanclerz mówił o dużym znaczeniu rozpoczętych tu rokowań, jak również o trudnościach z tymi rokowaniami związanych. My również całkowicie zdajemy sobie z tego sprawę.

Pan Adenauer oświadczył o swym pragnieniu, aby rokowania te były prowadzone w duchu całkowitej szczerości. My ze swej strony chcielibyśmy mu odpowiedzieć tym samym.

Trudno nie zgodzić się z wczorajszym wypowiedzianiem na temat niebezpieczeństwa związanego z groźbą wybuchu nowej wojny w Europie.

Naród radziecki wie dobrze, czym jest wojna w dzisiejszych warunkach. Doświadczył on tego niedawno, mimo że nikomu nie zagrażał, nie czynił zamachu na cudze ziemie i pragnął żyć w pokoju ze wszystkimi narodami. W ciągu czterech lat Wielkiej Wojny Narodowej ludzie radzieccy doznali tylu nieszcześć, przeżyli tyle cierpień i zniszczeń, że nie mogą już zapomnieć o wojnie i nie chcą jej powtórzyć.

Przekonał się, że naród kanadyjski wierzy w możliwość pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społeczno-politycznych, że pragnie, aby między naszymi krajami rozwijały się przyjazne stosunki ekonomiczne i kulturalne.

W Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

### Oświadczenie delegata ZSRR

9 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Przewodniczył przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Stassen.

Po posiedzeniu Podkomisji przedstawiciel ZSRR A. A. Sobolew odpowiadając na pytania korespondentów oświadczył:

Na dzisiejszym posiedzeniu Podkomisji delegacja radziecka wskazywała, że wciąż jeszcze oczekuje od delegacji amerykańskiej odpowiedzi na pytania postawione przez delegację radziecką na posiedzeniu 1 września. Jak wiadomo, pytania te dotyczyły poziomów, do których powinny być zredukowane siły zbrojne pięciu wielkich mocarstw i innych państw, terminy wejścia w życie całkowitego zakazu broni atomowej w ramach ogólnego programu rozbrojenia, zaprzestania doświadczeń z bronią atomową, jak również powzięcia przez państwa zobowiązania, że aż do wejścia w życie porozumienia w sprawie całkowitego zakazu broni atomowej i wodorowej nie będą one stosowały broni jądrowej.

Oświadczenie pana Stassen, że USA rezygnują z broni jądrowej, nie jest dla nas dowodem na to, że USA rezygnują z broni atomowej. Wobec wszystkich propozycji zgłoszonych wczoraj w Podkomisji, nie pozwalamy sobie na ustosunkowanie się USA wobec propozycji ZSRR z 10 maja. Propozycje te — jak wiadomo — zawierają wyczerpujący program redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Sobolew stwierdził, że delegacja radziecka postawiła także pytanie delegacji amerykańskiej, czy propozycja prezydenta Eisenhowera o wyminięcie informacji dotyczących sił zbrojnych, obejmuje również dane o zbrojeniach zbrojnych, jak i dane o broni atomowej i wodorowej.

Następne posiedzenie Podkomisji odbędzie się 13 bm.

Wielkie straty i zniszczenia przyniosła wojna narodom Polski, Jugosławii i Czechosłowacji, narodom Francji i Anglii, Belgii i Holandii. Narody całej Europy nie mogą być uważane za jeńców wojennych.

Naród radziecki nie może zapomnieć o tak ciężkich zbrodniach dokonanych przez takimi elementami, jak rozstrzelanie 70 tysięcy osób w Kijowie w „Babim Jarze”. Nie możemy zapomnieć o milionach rozstrzelanych, zaduszonych i żywcem spalonych ludzi w niemieckich obozach koncentracyjnych. Czyż można zapomnieć o tonach włosów kobiecych uciętych z głów zamęczonych kobiet i złożonych w magazynach Majdanka? My, to obecni, widzieliśmy wszystko to, co było w Majdanku. W obozach w Majdanku i Oświęcimiu zamordowano przeszło 5 i pół miliona niewinnych ludzi. Naród ukraiński nigdy nie zapomni zgliszonych niewinnych ludzi w Charkowie, gdzie rozstrzelano i zaduszone wiele tysięcy ludzi. Mogłoby wymienić obozy koncentracyjne w Sławopolu, Lwowie, Półwaniu, Nowogrodzie, Orle, Równem, Kownie, Rydze i wielu innych, gdzie hitlerowcy zamęczyli setki tysięcy obywateli radzieckich.

Nie wolno zapomnieć niewinnych ofiar — zabitych, duszonych i żywcem pogrzebanych, nie wolno zapomnieć spalonych miast i wsi, zamordowanych kobiet, młodych ludzi i dzieci, i tych 9,626 ludzi, o których wspominałem — to przestępstwa, które dokonali tych potwornych zbrodni.

Chciałbym następnie podkreślić, że gdybyśmy omawiali sprawę tych przestępstw, to trzeba by było, aby wzięli w tym udział zarówno przedstawiciele Niemieckiej Republiki Federalnej, jak i przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sprawa ta dotyczy obu części Niemiec. Ponieważ nie sądzimy, aby delegacja rządowa NRF uważała dla siebie za pożądane omawianie sprawy w takich warunkach, z udziałem przedstawicieli NRF i NRF to jasne jest, że nie jest celowe czynić z tej sprawy przedmiotu obecnych rokowań.

SPRAWA PRZYWRÓCENIA JEDNOŚCI NIEMIEC

Podzielamy w pełni zdanie, że sprawa przywrócenia jednolitej Niemiec jest doniosłym narodowym, problemem narodu niemieckiego. Rząd radziecki był zawsze i jest nadal zdania, że Niemcy należy zjednoczyć jako jednolite, pokojowe, demokratyczne państwo. Prosimy, aby Pan nie wierzył tym, którzy przedstawiają sprawę tak jak gdyby Związek Radziecki miał jakieś obawy przed zjednoczeniem Niemiec, przed pokojowym i demokratycznym państwem. W związku z pewną uwagą, w tej sprawie we wczorajszym przemówieniu Pana Kanclerza, uważamy, że należało złożyć to wyjaśnienie.

Nie byłibyśmy zupełnie szczerzy, gdybyśmy nie powiedzieli, że od chwili ratyfikacji układów paryskich, na drodze zjednoczenia narodowego Niemiec powstały takie przeszkody, których można by było uniknąć. Pan wie dobrze, że Związek Radziecki uprzedził o tym niejednokrotnie w okresie, gdy omawiano układy paryskie, na mocy których Niemiecka Republika Federalna przystąpiła do takich grupowań wojskowych, jak blok północno-atlantyczny i zachodnio-europejski sojusz wojskowy, oraz na mocy których Niemcy zachodnie są obecnie remilitaryzowane. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że te grupowania wojskowe wymierzone są przeciwko Związkowi Radzieckiemu i niektórym innym miłującym pokój państwom europejskim. Faktu tego nie mogą zaprzeczyć słowa o rzekomo obronnym charakterze tych grupowań wojskowych.

Związek Radziecki musi się liczyć z sytuacją, jaka się tworzy. I mimo to szukamy możliwości przewyższenia i znalezienia drogi chłodziwo stopniowego zlikwidowania wszelkich grupowań wojskowych w Europie. Celem tym odpowiada wysunięta przez Związek Radziecki propozycja utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Na drodze stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, która prowadziłaby do likwidacji grupowań wojskowych w Europie, można znaleźć bardziej niezawodny sposób rozwiązania obecnego problemu niemieckiego, łącznie z zadaniem przywrócenia jednolitej Niemiec.

Mówiono tu o zobowiązaniach czterech mocarstw odnośnie rozwiązania problemu niemieckiego. Nie można z tym się nie zgodzić. Jednakże Związek Radziecki zawsze uważał, że rozwiązanie pro-

blemu niemieckiego łącznie z zadaniem przywrócenia jednolitej Niemiec jest sprawą przede wszystkim samych Niemców, a więc w danych warunkach zależy od współpracy wysiłków Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jak wiadomo, w Niemieckiej Republice Demokratycznej opinia tej podziela większość ludności. Byłoby rzeczą zupełnie niezrozumiałą, gdyby Niemiec nie podjęła próby rozwiązania problemu niemieckiego, przewyższając istniejącą na tej drodze przeszkodę.

Mamy nadzieję, że nasza obecna wymiana poglądów będzie pożyteczna zarówno jeśli chodzi o rozwiązanie całego problemu niemieckiego, jak i bezpośrednio o normalizację stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną.

W końcowej części swego przemówienia Pan Adenauer potwierdził, że rząd federalny gotów jest omówić sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych między państwami, gospodarczych i kulturalnych między ZSRR a NRF. Jednakże nie powiedział on jeszcze, jak ustosunkuje się do wysuniętej propozycji ZSRR propozycji nawiązania stosunków dyplomatycznych między naszymi krajami, otwarcia ambasady ZSRR w Bonn i ambasady NRF w Moskwie oraz wymiany ambasadorów. Chcielibyśmy usłyszeć zdanie i odpowiedź rządu Niemieckiej Republiki Federalnej na tę propozycję.

265 tys. osób

zwidziło Targi Lipskie

9 bm. nastąpiło zamknięcie Jesiennych Targów Lipskich.

W Targach wzięło udział 7,575 wystawców, w tym 1,275 z Niemiec zachodnich i 613 z krajów zachodnich. Targi zwidziło około 265 tys. osób. W tym przeszło 13,5 tys. z Niemiec zachodnich oraz blisko 5,5 tys. z 65 innych krajów.

Terror kolonizatorów francuskich w Algierze

Wojska francuskie w Maroku i Algierze prowadzą akcję „pacyfikacyjną”, tłumie ruch narodowo-wyzwoleńczy. W dalszym ciągu przybijają do Afryki Północnej nowe oddziały wojskowe.

NA ZDJĘCIU: kolumna samochodów pancernych 3 batalionu spadochroniarzy w okolicy Kasseru.

„Wirtschaftsblatt”

„Powodzenie rozmów w Moskwie zależy od Adenauera”

Powodzenie albo fiasko rozmów w Moskwie zależy od Adenauera — pisze w artykule na temat rozmów delegacji rządowej NRF w Moskwie zachodnio-berliński „Wirtschaftsblatt”.

Jedynie stałe rozmowy między Niemcami zachodnimi a ZSRR stworzą przesłanki dla rozwiązania wielkiej sprawy niemieckiej — połączenia obu niemieckich państw.

Jeśli odprężenie międzynarodowe — pisze „Wirtschaftsblatt” — które zaznaczyło się w ciągu ostatnich miesięcy, nie odbije się również na stosunkach między Niemcami zachodnimi a ZSRR wywoła to wrażenie, że stało się tak wskutek uporu kanclerza federalnego.

Jest publiczną tajemnicą — stwierdza pismo — że Adenauer w ocenie polityki Moskwy nie wykazał dotychczas wielkiego talentu. Jego uwagi i przewidywania na temat rozwoju aktualnych wydarzeń w tej dziedzinie rzadko chowała znajomość rzeczy,

Przewodniczący Związku Niemców W. Elfes oświadczył, że rozmowy w Moskwie prowadzone być muszą przez delegację NRF w duchu porozumienia.

W piśmie mieszkanków 11 miast i gmin Westfalii, skierowanym do Adenauera, czytamy m. in.:

„Jesteśmy zdania, że dalsze utrzymywanie w mocy układów paryskich i paktu północno-atlantycznego z jednej strony, a układu warszawskiego z drugiej — nie przyczyni się do utrzymania pokoju w Europie i zjednoczenia Niemiec. Zamiast tego należy stworzyć ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego, w którym mogłyby uczestniczyć wszystkie państwa, niezależnie od ich ustrojów społecznych i politycznych.”

Porozumienie zawarte między Ben Youssefem a przedstawicielami rządu francuskiego przewiduje zawiązanie między Francją a Marokiem „układu o wzajemnej pomocy”. Ben Youssef zgodził się na utworzenie rady tronowej i rządu marokańskiego.

B. sułtan Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie Maroka

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (Madagaskar) zakończyły się rozmowy między delegacją rządu francuskiego z gen. Cartoux na czele a b. sułtanem marokańskim Mohammedem Ben Youssefem, zwanym na Madagaskar po detronizacji w 1953 r. Dzienniki piszą, że Ben Youssef zaaprobował plan Faure'a w sprawie rozwiązania problemu marokańskiego.

W Atsirabe (





W Melbourne (Australia) buduje się w szybkim tempie nowy stadion olimpijski. NA ZDJĘCIU: fragment budowy. Na drugim planie — stalowe rusztowania nowej pływalni, gdzie w roku 1956 rozegrane zostaną konkurencje pływackie XVI Olimpiady.

## Z frontu II ligi

Wczoraj rozegrano w II lidze piłkarskiej tylko 4 spotkania, których wyniki są następujące: Tarnobrzeg — Budowlani (Oreol) 0:2 (0:1), Stal (Gdańsk) — Gwardia (Kielce) 4:0 (2:0), Naprzód (Lublin) — Polonia (Leszno) 0:2 (0:1), Sparta (Warszawa) — CWKS (Bydgoszcz) 0:0.

| TABELA           |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| Budowlani Opole  | 16 | 26 | 37:22 |
| Gwardia Warszawa | 16 | 22 | 26:11 |
| CWKS Bydgoszcz   | 14 | 21 | 28:7  |
| Naprzód Lipiny   | 16 | 18 | 19:14 |
| Górnik Wolbrzych | 16 | 17 | 24:24 |
| Sparta Warszawa  | 17 | 17 | 19:29 |
| CWKS Kraków      | 16 | 16 | 37:21 |
| AKS Chorzów      | 16 | 15 | 22:27 |
| Stal Gdynia      | 15 | 13 | 22:15 |
| Polonia Leszno   | 17 | 12 | 13:22 |
| Gwardia Kielce   | 17 | 12 | 18:34 |
| Górnik Bytom     | 16 | 9  | 13:22 |
| Tarnobrzeg       | 17 | 9  | 10:48 |

## W III lidze bez zmian

Zespół KS 9 Maja pod koniec rozgrywek wykazuje stale rosnącą żywotność. W sobotę pokonał on siłą drugiego Stali ze Skarżyska 3:1 (1:0).

Przez pierwsze 45 min. inicjatywa należała do łodzi. Składnie przelocowały ataki gospodarzy z ławki rezerwyści, którzy obronili Stal. Wreszcie Wilkowiński udało się zmusić bramkarza gości do podwójnej kapitulacji.

Utrata dwóch bramek zdołała jednak Stal do zwycięstwa wysilić. Teraz oni są stroną atakującą. Łódź chce utrzymać wynik, przestawiając się na grę defensywną. Jedną z akcji kończy się bramką zdobyty przez Dąbka. Wyrownano wsi w powietrze. Tymczasem niespodziewanie, przebiegł Arkusiewicz i KS 9 Maja zdobywa drugi punkt.

Zwody prowadził sędzia Alberski z Radomia. Widzów około tysiąca.

W pozostałych spotkaniach III ligi padły następujące wyniki: Sparta (Pabianice) — Sparta (Łódź) 1:1 (1:0), Radom — Stal (Radom) 1:3, Stal (Starachowice) — Kolejarz (Łódź) 3:0 (1:0), Skra (Starachowice) — Unia (Piotrków) 3:0 (1:0), Lechia (Tom.) — Włókniarz (Zgierz) 2:1 (1:0), Włókniarz (Pab.) — Concordia (Piotrków) 2:0 (1:0).

| TABELA             |    |    |       |
|--------------------|----|----|-------|
| Włókniarz Pab.     | 23 | 38 | 73:13 |
| Stal Radom         | 23 | 33 | 55:33 |
| Kolejarz Łódź      | 23 | 32 | 49:21 |
| Stal Starachowice  | 23 | 28 | 49:21 |
| Skra Starachowice  | 23 | 25 | 44:31 |
| Lechia Tomaszów    | 23 | 25 | 34:30 |
| Włókniarz Zgierz   | 23 | 24 | 32:37 |
| Stal Skarżysko     | 23 | 22 | 48:45 |
| Radom              | 23 | 21 | 42:49 |
| Concordia Piotrków | 23 | 20 | 30:32 |
| Sparta Pabianice   | 23 | 19 | 23:38 |
| KS 9 Maja Łódź     | 23 | 15 | 38:61 |
| Sparta Łódź        | 23 | 13 | 19:35 |
| Unia Piotrków      | 23 | 10 | 20:48 |

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów

W niedzielę zakończyły się w Wrocławiu lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów, w których startowało ok. 400 dziewcząt i chłopców z całego kraju. W punktacji zrzutowej tytuł drugiego mistrza Polski zdobyła ZS Budowlani — 24 pkt. przed Zrywem i Stalą. W punktacji województw zwyciężył Stalagrad — 416,5 pkt. przed Warszawą i Wrocławiem.

Tegoroczne mistrzostwa Polski juniorów stały na ogół na dobrym poziomie. Przeciwnie osiągniętych przez mistrzów wyników było we Wrocławiu lepsze niż w mistrzostwach w roku 1954 w Poznaniu. Szczególnie podniósł się poziom w konkurencjach biegowych. Na tegorocznych mistrzostwach Polski uzyskali dwa wyniki lepsze od dotychczasowych rekordów Polski oraz ponad 30 wyników lepszych od dotychczasowych rekordów poszczególnych zrychów.

## Coś dla turystów

Wielkim udogodnieniem dla turystów okazał się z pewnością atlas krajoznawczy, a jego edycja o województwie łódzkim już ukazała się w księgarniach.

## Polska-Finlandia 3:1 Wynik ten jednak nas nie zadowala

(Telefonem od własnego korespondenta)

**HELSINKI — tel. wł.** Kolejne zwycięstwo nad Finlandią odnieśli wczoraj w południe polscy reprezentanci wobec 20 tysięcy widzów zgromadzonych na stadionie olimpijskim w Helsinkach. Bramki zdobyli: w 66 min Kempny, w 73 i w 76 Cieliński oraz w 80 Asikainen. Zawody prowadził radziecki arbitryr Archipow.

Drużyny wystąpiły w składach: **POLSKA:** Szymkowiak, Mashelli, Korynt, Cichon, Suszczyk, Zientara, Trampisz, Brychczy, Kempny, Cieliński, Baszkiewicz.

**FINLANDIA:** Jokinen, Lindman, Myntti, Fullkinen, Soeborg, Vankanen, Lehmus, Kontkanen, Asikainen, Hiltunen, Peltonen.

Finowie nie przedstawiają poważniejszej klasy w europejskim futbolu, jednakże mieliśmy znaczne obawy o wynik. Nasza drużyna po znanych już perspektywach przysłała do Helsinek dopiero późnym wieczorem w sobotę i miała zaledwie kilkanaście godzin na odpocznienie. Wobec szeroko rekomendowanych walorów fizycznych przeciwnika, nie byliśmy pewni, czy nasi zawodnicy sprostać mu kondycyjnie. Wszystko zakończyło się jednak pomyślnie i w drugiej fazie walki Polacy grali o wiele lepiej niż na jej początku.

Nie był to mecz wielkiego formatu. Finowie na razie rzucili się do gwałtownych ataków, ale po kwadransie nasi opanowali już sytuację i oddali spotkanie przybierało coraz bardziej jednostronny charakter. Polacy zdobywali systematycznie rosnącą przewagę, a chwilami ich gra doprowadzała Finów na skraj rozpacz. Przy tym wszystkim brakowało jednak celności strzałów. Napastnicy polscy podawali w niewygodnych pozycjach i nawet taki wytrawny strzelec, jak Cieliński, zawodził w wymierzonych okazjach.

Przełom nastąpił w 65 min. Wtedy to z lewej flanki Beszkiewicz egzekwował nasz jedyny strzał w tym meczu rzutem. Nie było to podanie, a silny strzał. Trafiał on w słupkę i piłka wyszła w pole. Tam ją przechwycił Kempny i skierował sprytnie do siatki.

Tylko 10 minut potrzebował Cieliński, aby jeszcze dwa razy ułokować piłkę w bramce. Finowie byli absolutnie rozklejeni i wolno było oczekiwać bogatego tpu bramkowego. W 80 min. nasza defensywa wskutek swej nonszalancji doprowadziła do utraty gola. Peltonen uciekł skrzydłem, scentrował na pole karne, a tam Asikainen posłał piłkę obok wybiegającego bramkarza do siatki.

## Łódzianin Skąpski długodystansowym mistrzem Polski

**SZCZECIN.** — Na torze kolarskim w Szczecinie odbył się 11. wyścig kolarski o długodystansowe mistrzostwo Polski na 50 km. Nieoczekiwane zwycięstwo odniósł młody zawodnik łódzkiego Włókniarza Skąpski. Uzyskał on bardzo dobry czas, będący nowym rekordem toru szczecińskiego — 1:12,47,4.

Zwycięstwo musi oczywiście sprawić satysfakcję, jednakże nie byłoby rozsądne przeceniać jego wartości. Finowie zagrali słabiej mecz i przy odrobinie skuteczniejszej akcji polskiej linii ofensywnej końcowy rezultat powinien brzmieć o wiele dla nas korzystniej.

**TADEUSZ MROGA**



Jerzy Chromik

## Zwycięstwo Włókniarza w Bułgarii

Telefon własny z Plovdiv

Przypadek jedynie zrzucił, że w pierwszym meczu na ziemni bułgarskiej Włókniarz musiał skapitulować przed Lokomotivem. Łódzianie przegrali ten pojedynek 0:1. Widać, że ich gra podobna się dość wybrednej publiczności mało.

## Wiśniewska i Kanicki mistrzami Polski

W czwartym dniu letnich mistrzostw Polski zakończono trybunę krótkodystansową. Mistrzostwo Polski w triathlonie krótkodystansowym zdobył Wiśniewski — 1:31,2 pkt. przed Cugowym — 1:32,1 pkt. o wódek mistrzyni — Kanicki — 2:49 pkt. przed Kamińską — 1:35 pkt. Kończona klasyfikacja triathlonu krótkodystansowego: kobiety: 1) Wiśniewska (Bud. Rzeszów) — 1:31,2 pkt., 2) Cugowa (Sparta Kraków) — 1:32,1 pkt., 3) Kamińska (Sparta Warszawa) — 1:35 pkt., mężczyźni: 1) Kanicki (Sparta Łódź) — 2:49 pkt., 2) Pysny (Bud. Poznań) — 2:58 pkt., 3) Kamiński (Sparta Warszawa) — 2:56 pkt.

## Krakowska Gwardia powróciła do nazwy Wisła

Woj. Zam. 25 Gwardia w Krakowie powróciła na poprzedniemu w dniu 10 br. uchwaliła, na której której wystrzeliła sekcja czynowa w Krakowie powróciła do nazwy „Wisła”. W związku z tym w sobotnim meczu towarzyskim z (11) gową Cracovią, zawodnicy (1) gową Gwardii Wisły wystąpili w dotychczasowych, tj. w czerwonych dressach, a nie ciemnoniebieskich na pierś. Spotkanie zakończyła się zwycięstwem Wisły 3:2.

## GŁOS SPORTOWY

## Dwa rekordy świata padły w Budapeszcie

Iharos na 5 km — 13:50,08; Chromik na 3 km z przeszkodami — 8:40,2

W sobotę na Nepsztonie wielki biegacz węgierski Iharos ustanowił rekord świata na 5 km czasem 13:50,08 min. Naszajtraz po raz wtóry w ciągu 10 dni na liście rekordzistów światowych wpisali się Polacy. Jerzy Chromik poprawił swój wynik z Brna. Iharos wygrał rekord radzieckiego zawodnika Władimirova Kucowa. W 24 godziny po biegu Iharosa na stadionie Dynamo w Moskwie rozegrany był mecz Anglia — ZSRR i oczekiwano, że zdominowany mecznikiem z Budapesztu, Kuc podjęcie tam próbę odzyskania światowego rekordu na 5000 m. Ale nie stanął on na starcie tej konkurencji. Kuc był przygotowany do biegu na 10 km i tam atakował rekord Zatok. Uzyskał wynik ponad wszelkie oczekiwania znakomity, rekordur jednak nie pobli. Jest więcej niż pewne, że ten świetny lekkoatleta nie spocznie, dokąd nie odzyska tytułu rekordzisty, a pozostaje tylko nie wiadomo na jakim dystansie — 5 czy 10 km wprawi powieź mu się atak.

Związek Radziecki — jak było to do przewidzenia, wysoko wygrał mecz z Anglią zarówno w mekskiej, jak i w bułgarskiej konkurencji. Radzieckie lekkoatlety w toku tych zawodów wyrównały dwa i pobliży jeden rekord światowy. Winogradowa skończyła w 628 m, a sztafeta 4x100 m osiągnęła czas 45,6 sek — obydwie te wyniki są równo rekordem. Sztafeta 3x800 m uzyskała 6:27,6 min., co jest nowym rekordem.

Te i szereg innych świetnych rezultatów podniosły mecz moskiewski i budapeszteński do rangi najwyższej klasy światowych wydarzeń. Polacy byli nie tylko uczestnikami, ale aktywnymi współtwórcami jednego z nich — budapeszteńskiego.

W szereg nieograniczonych marzeń leżały wszelkie prognozy przewidujące nasz zwycięstwo w Budapeszcie. W aktualnym układzie sił Węgry należą do pierwszej światowej trójki wraz z ZSRR i USA. A w ostatnich miesiącach zaliczają się do pierwszej światowej trójki wraz z ZSRR i USA. A w ostatnich miesiącach zaliczają się do pierwszej światowej trójki wraz z ZSRR i USA. A w ostatnich miesiącach zaliczają się do pierwszej światowej trójki wraz z ZSRR i USA.

Wierzę, że z dołny jest co najmniej do takich jak jego polski rywal osiągnieć. Jak wiadomo — Chromik raz spróbował sławy rekordzisty znajduje się w nieustannym ataku na „barierę ludzkich możliwości” w biegu na 3.000 m, za jaką uznano czas 8:30 min. i ta jego namietność niezmieniła. Wierzę, że z dołny jest co najmniej do takich jak jego polski rywal osiągnieć. Jak wiadomo — Chromik raz spróbował sławy rekordzisty znajduje się w nieustannym ataku na „barierę ludzkich możliwości” w biegu na 3.000 m, za jaką uznano czas 8:30 min. i ta jego namietność niezmieniła.

Nie mogę tego z całą pewnością twierdzić, ale zdaje mi się, że od pamiętnego soboty 8 sierpnia Chromik żył tylko nadzieją rewanżu za swą porażkę z Chromikiem. W każdym razie budapeszteński chwał przed własną widownią wyka-

zał, że dołny jest co najmniej do takich jak jego polski rywal osiągnieć. Jak wiadomo — Chromik raz spróbował sławy rekordzisty znajduje się w nieustannym ataku na „barierę ludzkich możliwości” w biegu na 3.000 m, za jaką uznano czas 8:30 min. i ta jego namietność niezmieniła.

Polacy Ośg i Pionki nie odgrali większej roli. Już po 2 okrążeniach odpadł z walki o zwycięstwo.

Ten bieg przyniósł w znacznym stopniu wrażenie innych konkurencji, choć były one nie mniej fascynujące i pełne dramatycznej walki. Polski student Lewandowski, którego nieskazitelnie piękny styl zdobył wysoki szacunek ekspertów, stworzył ambitną walkę z tandemem Rozsawolgi i Taborim na 1.500 m. Swego rodzaju sensacją tego biegu była porażka rekordzisty świata Tabor, który zwyciężył na 1.500 m.

Sido i Waleczak w oszeple nie mieli sobie równych. Sido jak zwykle rzucił z niezwykłym dynamizmem i budapeszteńska publiczność każde jego ukazanie się na rozbiegu witała nie milknącymi brawami, a za swe rzuty był fejtyną z łecie południowym temperamentem.

Podwójne zwycięstwo odniósł Polak również i w tym biegu, gdzie Adamczyk i Waleczak wyraźnie górowali nad budapeszteńskimi obywatelami. Adamczyk podjął próbę pobicia rekordu Polski, ale nie powiodła się ona temu wytrwałemu skoczownikowi.

Wczoraj uwaga była zwrócona na dwa biegiach. Najpierw na pojedyńku Chromi-



Iharos (Węgry)

ka z Rozsawolgi, także czolowym specjalistą steeple-chasy, Polak, muszę z przykrością stwierdzić, był dość chłodno przyjęty przez publiczność, rozczarowaną, iż nie biegł on w sobotę z Iharosem. Ale te dasy musiały ustać wobec pięknej gry stylu. Wygrał on niezachwycenie i urwał pełną sekundę ze swego rekordu światowego, a odniósłszy wyższy wrażenie, iż nie wygrał z siebie wszystkich możliwości.

Podobnie jak w sobotę, młodszy i w drugim dniu zawodów piękna pogoda, tylko wiatr chwilał osiągał wielką siłę, co naturalnie nie sprzyjało biegaczom, a jednak Kowalski na 10 km uzyskał 29:24 min., gdy jego młody rywal, wschodząca gwiazda światowego dystansu, Berta, miał 29:46 min., a więc wynik ponad miarę doskonały.

Silny wiatr był natomiast sprzymierzeńcem skoczków. Polak Grabowski wykorzystał go wspaniale, uzyskując 7,73 m, co jednak nie może być uznane za rekord Polski, wobec zbytniej siły wiatru. Jeden jednak skok na odległość 7,55 m Grabowski oddał w chwili, gdy na stadionie panowała względna cisza i był może ten rezultat zostanie zatwierdzony jako rekord Wicemistrza Europy iwański zaś drugi miejsce i obywateli i Polacy nie-ryndowanie pokonał mistrza Europy Földes.

Rut już drugi raz w tym sezonie pokonał Csermaka, złoto medaliste z Helsinek. Nowy rekord Polski — 69,79 m jest dodatkową nagrodą dla tego błyskawicznego miotacza.

Podobnie jak w sobotę Lewandowski — wczoraj Kreft zajął trzecie miejsce, a mimo to ustanowił rekord swej ojczyzny. Polak rozegrał bohaterką walkę z Szentgalm i Rozsawolgi, a uległ im o ułamek sekundy dopiero na finiszu. Gdy dowiedziałem się, że bydoszowanie Kreft w swym kraju był przez długi czas niedoceniany, ogarnęło mnie zdumienie. To przecież kapitalny talent.

W trzech konkurencjach Polacy uzyskali takie same wyniki, jak węgierscy ich rywale, ale zaimowali dopiero drugie miejsce. Stało się na przykład w biegu na 110 m przez płotki, w którym Bugala wpadł na metę w identycznym czasie z Węgrem Reitem (14,8) ale także pierwszy przetrwał Węgier.

Podobnie i w skoku wzwyż Bodo i Fabrykowski uzyskali wysokość 196 cm, jednak Węgier uplasował się przed Polakiem.

Wreszcie w meczu kobiet Wagnerowa przebiegła 80 m przez płotki w 11,4 sek. i tak sam czas miała zwyciężczyni tej konkurencji, Węgierka Gyarmaty.

**L. NISKACS**

## Pojedynek juniorów

**Polska — Bułgaria 1:0**

**SOFIA.** Międzynarodowe spotkanie piłkarskie juniorów Polska — Bułgaria, rozegrane w niedzielę, 11 bm. w Sofii, zakończyło się zwycięstwem polskim 1:0 (1:0).

Bramkę zdobył Reichel z podania najlepszego gracza na boisku — Nowaka.

Spotkanie rozpoczęło się od ataków Bułgarów, którzy na początku pierwszej połowy mieli zdecydowaną przewagę, jednak nie umieli wykorzystać sytuacji podbramkowych. Po 15 minutach gra wyrównała się i inicjatywę przejęli Polacy, którzy w 26 min. grą zdobyli bramkę ze strzału Reichela.

W drugiej połowie spotkania więcej z gry mieli Bułgarzy, jednak z upływem czasu gra naszych juniorów stała się bardziej skuteczną, chociaż pod względem szybkości ustępował gospodarzom.

Siedzia spotkania Bakow (Bułgaria) nie uznał drugiej bramki zdobytej przez Hermana. Bardzo dobrze spisał się w zespole polskim bramkarz Stroniarz, w o-ronie Chomczuk, a w ataku Nowak.

## 2 rekordy świata wyrównano w Moskwie, a w sztafecie 3x800 m ustanowiono nowy

W Moskwie zakończył się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny ZSRR — Anglia. W konkurencji męskiej zwyciężyli zawodnicy radzieccy 137:93 pkt., w konkurencji żeńskiej również odnieśli pełny sukces zawodniczki Kraju Rad 83:48 pkt.

W ramach tego meczu miało dojść do sensacyjnego pojedynku dwóch czołowych długodystansowców świata: Chataway — Kuc. Do pojedynku tego nie doszło, bowiem Kuc przygotował się do ataku rekordu świata w biegu na 10 km, a Chataway obrał sobie w tym meczu dystans 5 km.

Obaj ci zawodnicy wygrali swe biegi, przy czym Kuc osiągnął znakomity wynik na 10 km — 29:08,2. Chataway osiągnął czas — 14:12,0.

W konkurencjach żeńskich Winogradowa (ZSRR) wyrównała rekord świata w skoku w dal — 6,28, a drugi rekord świata wyrównała sztafeta 4x100 m, uzyskując czas — 45,6. Nowy rekord światowy ustanowiła sztafeta 3x800 m, uzyskując czas — 6:27,6.



Włodzimierz Kuc

## NIEDZIELA W ŁODZI

W tegorocznym meczu tenisowym o mistrzostwo pierwszej ligi Włókniarz (Łódź) przegrał ze Spartą (Wrocław) 1:0, a w towarzyskim spotkaniu Start (Łódź) pokonał rezerwy Włókniarza (Łódź) 6:4.

W meczu tenisa ziemnego o drużynowe mistrzostwo Polski Włókniarz (Łódź) pokonał Kolejarz (Nowawola) 9:2. Najlepszy wódek łódzian był Barwacz, który w grze pojedynczej wygrał z Jeźwierkiem 6:2, 6:2, a w grze mieszanej wspólnie z Polkowem pokonał parę Gumina — Jeźwierka 6:0, 6:0. W najbliższych wódek i drogą lodowian rozegrają w Łodzi następny mecz mistrzowski z warszawską Gwardią.

## Kronika partyjna

**DZIELNICA POLESIE:** W dniu 12 września 1955 r. w Polesiu odbył się zjazd komitetu partyjnego, który w bieżącym roku został przyjeżdżającym do grup kierowniczych studium polskiego ruchu robotniczego. WPR, ekonomii oraz materializmu dialektycznego i historycznego, nie należy ignorować z Wydziału Propagandy KD w g. 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537